Dziś w numerze: „Zycie Gospodarcze"

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Wydanie B.

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

Rok III | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42. Telefon międzymiast. 36-00. Sekretariat redakcji 19-07. Sekretariat przyjmuje codziennie od godz. 10 do 12 | Piątek, dnia 14 marca 1947 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140. Konto bież. Bank Gosp. Spółdz., Bydg., konto 8086. Konto bież. Bank Zw. Spółek Zar. w Bydgoszczy | Nr 71

Niemcy na porządku dziennym obrad w Moskwie

Powolne tempo rozbrojenia

w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec

Argumentacja Marshalla i Bevina w odpowiedzi na zarzuty Mołotowa. Sytuacja w Chinach będzie omawiana na posiedzeniach nieoficjalnych

MOSKWA (obsł. wł.). Na posiedzeniu Rady Ministrów, któremu z kolei przewodniczył min. Marshall — Bevin, Bidault i Marshall odrzucili wniosek Mołotowa o umieszczenie na porządku obrad sprawy Chin, których przedstawiciel nie bierze udziału w konferencji. Delegaci zgodzili się jedynie, by sprawę Chin omówić na posiedzeniach nieoficjalnych.

Mołotow sprzeciwił się wczorajszemu wnioskowi Marshalla omawiania sprawy wojsk okupacyjnych w Europie. Sprawę tę postanowiono na razie odroczyć.

Po tym wstępie ministrowie rozpoczęli obrady nad sprawą demilitaryzacji Niemiec.

Min. Bidault zaznaczył, że sprawa ta była zawsze największą troską Francji.

Min. Mołotow podkreślił, że główna siła potencjału wojskowego Niemiec została utrzymana w jej strefach zachodnich, przede wszystkim w Zagłębiu Ruhry. Opierając się na oficjalnych cyfrach raportu brytyjskich władz wojskowych z 1. 1. 1947 zaznaczył, że np. w brytyjskiej strefie okupacyjnej zostało zdemontowanych jedynie 7 proc. zakładów zbrojeniowych. Poza tym w strefach zachodnich utrzymywane są nadal jednostki wojskowe lub pomocnicze. Sojusznicza Rada Kontroli winna sporządzić dokładny plan demilitaryzacji Niemiec, przy czym należy natychmiast rozwiązać i zlikwidować zarówno oddziały wojskowe, jak i obozy wysiedleńców. Ci ostatni winni powrócić do swoich krajów.

Mołotowowi odpowiedzieli Bevin i Marshall. Ten ostatni zaznaczył, że sprawa zbyt wolnego demontażu fabryk zbrojeniowych jest następstwem braku centralnej organizacji gospodarczej. Przypomniał w tej mierze postanowienia konferencji poczdamskiej. Układ w

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Stosunki anglo-egipskie

LONDYN (obsł. wł.). Premier egipski Nokraszy Pasza zapowiedział oddanie pod obrady Rady Bezpieczeństwa rewizji traktatu anglo-egipskiego z roku 1936, sprawy wycofania wojsk brytyjskich z Egiptu i Sudanu oraz pozostawienie Sudanu w ramach Egiptu.



Plac Czerwony w Moskwie Po lewej stronie — Kreml.

Tęsknota za pokojem

Cała ludzkość zmęczona jest wojną i jej następstwami, dającymi się we znaki zarówno zwyciężonym, jak i zwycięzcom. Męczy ją ponadto obecny nieuregulowany powojenny stan prawny — męczy zbyt długie przewlekanie skomplikowanych manewrów dyplomatycznych — męczy i wyczerpuje nerwowo ów dziwny stan, który wojną co prawda już nie jest, ale który trudno jest także nazwać pokojem.

Zapewne żaden naród dziś nowej wojny nie pragnie i żaden rząd nie odważy się dzisiaj rozpętać nowej zawieruchy wojennej. Ludzkość pragnie pokoju szczerze i niewątpliwie do pokoju tego usilnie dąży.

Niestety, zbyt wielki zapanował w świecie chaos, zbyt duże są rozbieżności interesów wielkich mocarstw i zbyt wiele nagromadziło się wzajemnej, częstokroć uzasadnionej nieufności. Utrudniają one znalezienie drogi wyjścia z labiryntu, w jakim błądzi świat. A jednak — wyjście z tego labiryntu znaleźć się musi, jeśli nie chcemy dopuścić do zagłady cywilizacji. Nowa wojna byłaby nie tylko końcem Europy, ale i największym w dziejach ludzkości kataklizmem, z którego świat nie łatwo by ochłonął. Zdają sobie z tego sprawę mężowie stanu i odpowiedzialni sternicy naw państwowych. I dlatego ich uporczywe szukanie dróg wyjścia z impasu i najdalej posunięta ostrożność w formułowaniu dezyderatów i postulatów. Każde wystąpienie czołowych mężów stanu i każda nota dyplomatyczna zawiera ową przysłowiową otwartą furtkę, umożliwiającą wycofanie się w każdej chwili nawet z najtrudniejszej sytuacji. Baczy się skrzętnie, aby nie zatrzasnąć za sobą drzwi.

W tej chwili oczy całego świata zwrócone są na Moskwę, gdzie czterej wielcy tego świata — Bevin, Mołotow, Marshall i Bidault — za zamkniętymi drzwiami usiłują zmontować trwały pokój światowy. Suche komunikaty informują świat o przebiegu obrad, od których zależy lepsza czy gorsza przyszłość ludzkości. Niewątpliwie w Moskwie użyje się nieraz mocniejszych argumentów. Będą chwile, które zelektryzują świat i zaniepokoją zainteresowane w nastaniu trwałej ery pokojowej narody. Zapewne znajdą się i dni, w których także naród polski wystawiony będzie na ciężką próbę wytrzymałości nerwów. Właśnie wtedy wykazać musimy naszą dojrzałość polityczną jako narodu. Im spokojniej śledzić będziemy przebieg konferencji moskiewskiej, z im zimniejszą krwią i większym uporem trwać będziemy przy swoich słusznych postulatach, tym pewniejszy będzie pozytywny dla nas wynik końcowy. Czekają nas jeszcze różne Scylle i Charybdy, różne niebezpieczne mijać będziemy musieli zakręty, nim sprawiedliwość zatriumfuje w całej pełni.

Jesteśmy narodem, który nigdy niesprowokowany nie chwytał za oręż, który w żadnym okresie swojej bogatej historii nie prowadził polityki imperialistycznej. Całe nasze dzieje to jedna wielka akcja

Burzliwe obrady Izby Gmin

Zarzuty Alexandra pod adresem konserwatystów

LONDYN (obsł. wł.). W drugim dniu debaty w Izbie Gmin nad sytuacją gospodarczą Anglii przemawiał min. pracy na temat swojego resortu. Według jego relacji w Polskim Korpusie Przysposobienia i Rozmieszczenia znajduje się obecnie 80 tys. Polaków, a 39.000 skierowano już do pracy.

Po ministrze pracy zabrał głos min. obrony narodowej Alexander. W czasie jego przemówienia doszło do burzliwej wymiany zdań i protestów na ławach opozycji — konserwatystów i liberałów. Gdy min. Alexander mówił o wysiłkach rządu Partii Pracy, zmierzających do utrzymania brytyjskich sił zbrojnych i zachowania 7-mio letniego dorobku mobilizacyjnego i osiągnięć w dziedzinie uzbrojenia, i gdy przy tym skrytykował przedwojenną politykę konserwatystów, którzy nie przygotowali Anglii do wojny — wtedy zerwała się burza protestów.



Alexander

Na zakończenie debaty zabierze głos Churchill.

Powodzie w Czechosłowacji

Gwałtowny spadek temperatury w środkowej Europie

PRAGA (obsł. wł.). W wielu okręgach Czechosłowacji powódź przybrała katastrofalne rozmiary. W okolicy Pragi zalanych jest kilka wiosek. W akcji niesienia pomocy powodzianom bierze udział wojsko.

WARSZAWA (obsł. wł.). Wbrew zapowiedzi stacji meteorologicznych o odwilży, mróz utrzymuje się w dalszym ciągu. W Warszawie notowano rano minus 9 stopni. Strefa odwilży ciągnie się jedynie od Hagi do ujścia rzeki Ems. Ponadto odwilż panuje w Niemczech południowych. Na pozostałych terenach temperatura gwałtownie opadła. Przewidziane są dalsze opady śnieżne.

Kompromis na Węgrzech

Partia drobnych rolników uwzględni niektóre żądania lewicy

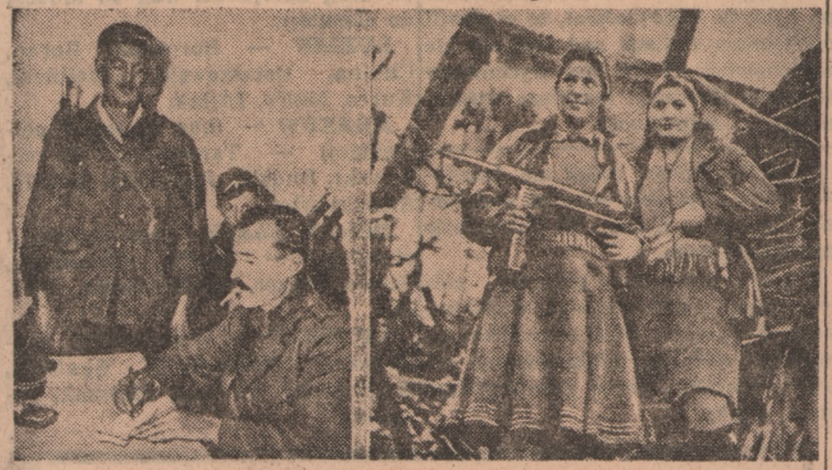
BUDAPESZT (obsł. wł.). Węgierska agencja telegraficzna podała do wiadomości, że partia drobnych posiadaczy wyraziła gotowość uwzględniena żądań bloku stronnictw lewicowych, mianowicie wykluczyć 5 posłów. Ponadto z rządu wystąpić mają min. skarbu Racza oraz min. obrony narodowej gen. Barth.

Jak donoszą z Londynu, rządy W. Brytanii i Stanów Zjedn. rozważają obecnie podjęcie dalszych kroków w związku z odrzuceniem przez Zw. Radziecki noty, państw anglosaskich w sprawie sytuacji na Węgrzech.

Nowy szef sztabu francuskiego

PARYŻ (PAP). Francuska rada ministrów mianowała we wtorek generała Georges Revers szefem sztabu generalnego armii francuskiej na miejsce gen. Delattre de Tassigny, który został generalnym inspektorem armii.

Z walk w Grecji



Grecja w dalszym ciągu jest jednym z ognisk zapalnych, które czynniki międzynarodowe starają się zlikwidować. Walka pomiędzy wojskami rządowymi, a partyzantami trwa. Widzimy tu weterana czteroletnich zmagań wojennych z Niemcami, Włochami i Bułgarami w czasie minionej wojny światowej. Obecnie Nikitos jest jednym z przywódców partyzantów greckich. W swej kwaterze w Kaimakchalan wypisuje on właśnie rozkaz do jednej z sąsiedzkich grup powstańczych. Uwagę zwraca młodziutki, uzbrojony chłopiec — także powstaniec (zdjęcie lewe). W walkach partyzanckich przeciwko wojskom rządowym biorą udział również kobiety. Oto (zdjęcie prawe) dwie dziewczyny, z których jedna uzbrojona jest w szybkostrzelny karabin typu „Schmeisser", zdobyty na wojskach niemieckich. Dziewczyna ta bierze udział w partyzantce od roku 1941. Miała wówczas lat 15 i walczyła przeciwko Niemcom. Jej towarzyszka ma lat 20 i uczestniczy w walkach partyzanckich od r. 1942, pozostając w górach aż do tej pory z niedługą przerwą po oczyszczeniu kraju z okupantów. Obie kobiety walczą z własnej woli.

Echa polskiej wyprawy w Himalaje

KRAKÓW (PAP). W 1939 r. odbyła się polska wyprawa w Himalaje, mająca na celu zdobycie szczytu Nanda Devi East 7435 m, która acz kolwiek osiągnęła zamierzony cel, to jednak miała tragiczny epilog. Dwóch wybitnych taterników polskich Karpiński i Bernadzikiewicz poniosło śmierć w katastrofie lawinowej. Obecnie klub wysokogórski otrzymał od wdowy po trzecim uczestniku wyprawy inż. Bujaku, który zginął w latach wojny w Anglii, dokumenty tej wyprawy oraz negatywy zdjęć. Z dokumentów wyprawy wynika, że pozostały po niej cenne depozyty, a mianowicie: 20 skrzyń ekwipunku alpinistycznego w konsulacie polskim w Bombaju oraz filmy nakręcone w czasie wyprawy zdeponowane w konsulacie w Jerozolimie. Zarząd Główny Polskiego Tow. Tatrzańskiego i Klub Wysokogórski podjęły starania dla odzyskania tych depozytów.

defensywna przed zalewem germańskim. Dziś, kiedy nareszcie, przy pomocy wielkich naszych sojuszników ze wschodu i zachodu, zdołaliśmy poskromić gada krzyżackiego, za żadną cenę nie wolno nam rezygnować z minimalnego naszego programu rewindykacyjnego.

Gdy zechcą zrozumieć to i ci, którym wiecznie głodny i żarłoczny moloch niemiecki nigdy nie pustoszył kraju i nigdy nie pogrążał w żałobie milionów rodzin, wtedy na pewno konferencja moskiewska uwieńczona zostanie pełnym sukcesem, a ludzkość rozpocznie długą, szczęśliwą erę błogiego pokoju.

Po katastrofie... napad

Bandy grasują na terenie Burmy

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Rangunu, że w nocy z poniedziałku na wtorek w Birmie wykoleił się pociąg. Była to trzecia katastrofa w ciągu ostatnich dni. Uzbrojeni krajowcy napadli na pasażerów, ograbiając ich. Wojska brytyjskie przystąpiły do akcji zakrojonej na miarę prawdziwych działań wojennych w celu opanowania sytuacji, wywołanej napadami bandytów i złodziei kolejowych.

Nowe dolary okupacyjne

BERLIN (PAP). Dziś popołudniu puszczono w obieg na terenie całej strefy amerykańskiej oraz w Austrii nowe dolary okupacyjne na miejsce tych, które na mocy zarządzenia władz wojskowych wycofano dnia 10 marca ze wszystkich terenów, gdzie znajdują się wojska amerykańskie, a więc również w Japonii. Nowa seria dolarów różni się od poprzednich jedynie kolorem kliszy i odcieniem papieru, co ma uniemożliwić na przyszłość fałszowanie ich. Jak wiadomo, wycofanie z obiegu dolarów okupacyjnych nastąpiło wskutek wielkiej afery fałszerskiej, której nici prowadziły do Włoch i Francji.

Powolne tempo rozbrojenia

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Poczdamie przewidywał centralizację życia gospodarczego i w tym wypadku szybki demontaż byłby możliwy. W obecnych warunkach, kiedy każda strefa musi być w swoich ramach samowystarczalna, nie można stosować demontażu tak rygorystycznie. Następnie Marshall dał wyraz nadziei, że projektowany układ 4 wielkich mocarstw zwrócony przeciwko nowej agresji niemieckiej dopomoże do rozwiązania wielu trudnych zagadnień w Niemczech.

Bevin zastrzegł sobie dokładną odpowiedź na następnym posiedzeniu. Na razie zaznaczył, że nieliczne oddziały wojskowe niemieckie w brytyjskiej strefie okupacyjnej używane są do wyławiania min. Co do innych oddziałów wojskowych, to nie liczą one więcej jak 8000 ludzi, rekrutujących się specjalnie z uchodźców, na których wywiera się silny nacisk w celu powrotu do kraju. Przymuszać ich jednak do repatriacji Anglia nie będzie. Na tym debatę trwającą 3½ godziny zakończono.

Zastępcy min. spraw zagr. do spraw Austrii omawiali procedurę dyskusji nad artykułami politycznymi, gospodarczymi i militarnymi traktatu z Austrią. Przewodniczył przedstawiciel ZSRR, Gusiew. Zastępcy ministrów uznali za konieczne utworzenie kilku komisji.

LONDYN (obsł. wł.). W Anglii we wszystkich kościołach katolickich i protestanckich zapowiedziane zostało odprawienie specjalnych nabożeństw na intencję powodzenia konferencji moskiewskiej.

LONDYN (obsł. wł.). Między Marshallem a Bidault odbyła się nieoficjana rozmowa na temat Zagłębia Ruhry.

Ultimatum brytyjskie

do b. członków polskich sił zbrojnych

LONDYN (PAP). Brytyjskie ministerstwo spraw wojskowych wystosowało do b. członków polskich sił zbrojnych ultimatum, w którym wzywa w terminie 5 miesięcy do zdecydowania się na powrót do kraju albo wstąpienie do PKPR. Ultimatum stwierdza, że jeśli Polacy nie powezmą decyzji w ciągu 5 miesięcy zostaną zdemobilizowani na terenie Niemiec, otrzymując odprawę w wysokości 10 funtów szterlingów.

Zakaz strajków

w stanie Nowy Jork

NOWY JORK (obsł. wł.). Senat stanu Nowy Jork uchwalił ustawę zabraniającą pracownikom zakładów użyteczności publicznej wszelkich strajków. Projekt ten przedłożony zostanie Izbie Reprezentantów.

Wykrycie spisku

w Austrii

WIEDEŃ (PAP). Ogłoszono tu komunikat o wykryciu spisku. Policja austriacka jest w posiadaniu planu, który wykazuje w jaki sposób spiskowcy zamierzali przeniknąć do rządu i opanować stopniowo wszystkie dziedziny życia publicznego. Na czele spisku stał inżynier Walter Raffelsberger, aresztowany niedawno wraz z 57 innymi b. członkami partii hitlerowskiej. Raffelsberger był za czasów Hitlera komisarzem dla przemysłu prywatnego w Austrii.

Liczba jeńców

niemieckich we Francji

PARYŻ (obsł. wł.). W komisji francusko-amerykańskiej dla spraw niemieckich jeńców wojennych doszło do porozumienia. We Francji znajdowało się 740 tysięcy jeńców niemieckich. Na skutek zwolnień, śmierci, a głównie masowych ucieczek, liczba jeńców niemieckich we Francji zmniejszyła się do 427.000. Sprawa ich repatriacji, lub dalszego zatrudnienia we Francji była przedmiotem obrad komisji.

Wywóz drzewa

niemieckiego

BERLIN (ZAP). W drugiej połowie 1946 r. wywieziono z Niemiec do Anglii drzewa za półtora miliona funtów szt. Drzewo pochodziło ze strefy angielskiej. Dostawy te, w ogólnej wysokości 300.000 ton, nie były zapisane na rachunek reparacji wojennych, lecz zapłacono za nie według cen światowych. Przypuszcza się, że do października eksport drzewa osiągnie przewidywaną ilość 1.750.000 ton.

Zwycięstwo partii rządowej w wyborach w Iraku

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Bagdadu, że na podstawie ogłoszonych w poniedziałek wyników wyborów powszechnych w Iraku znaczną większość uzyskała partia rządowa. Premier gen. Nuri Es poda się prawdopodobnie do dymisji w ciągu najbliższych 2 dni, jednakże otrzyma zapewne misję utworzenia gabinetu. Większość dawnych ministrów ma wejść do nowego rządu.

Przesilenia rządowe

w Belgii i Iraku

BRUKSELA (obsł. wł.). Premier belgijski złożył na ręce księcia regenta dymisję gabinetu. Przesilenie rządowe nastąpiło na tle cen węgla.

LONDYN (obsł. wł.). W Iraku nastąpiło przesilenie rządowe. Prezydent prosił premiera do pozostania na stanowisku do chwili utworzenia nowego rządu.

Z procesu Hoessa

„Kariera" kata Oświęcimia

WARSZAWA (obsł. wł.). W dalszym ciągu procesu Hoess odpowiadał na postawione mu pytania. Oskarżony — Rudolf Franciszek Ferdynand Hoess urodził się 25. 11. 1900 w Baden-Baden. Jest ojcem pięciorga dzieci i od roku 1922 był członkiem partii narodowo-socjalistycznej, zaś od roku 1933 członkiem SS. Robi wrażenie małego ekonoma wiejskiego. Twarz ma tępą bez wyrazu, ubrany jest w zieloną niemiecką bluzę wojskową, bez żadnych oznak.

Okazało się, że Hoess był karany 10-let. ciężk. więzien. w Rzeszy za udział w mordzie kapturowym, jednak po 6 latach został zwolniony na skutek amnestii. Po wyjściu z więzienia pragnął poświęcić się zawodowi rolnika, jednak na propozycję Himmlera wstąpił do SS. Po roku służby Hoess został przeniesiony do Dachau, do oddziału wartowniczego, gdzie pełnił służbę do maja 1938 roku, a następnie był w obozie w Sachsenhausen. Do Oświęcimia przeniesiono go w maju 1940 r. na propozycję inspektora obozów koncentracyjnych. Himmler przynaglał do natychmiastowego uruchomienia obozu i w niedługim czasie przybyła do Oświęcimia pierwsza partia więźniów w liczbie około 10.000.

W dniu 1 marca 1941 r. Himmler zjawił się osobiście na inspekcję obozu. Po wybudowaniu krematorium, było ono czynne bez przerwy w dzień i w nocy. Urządzenia pozwalały na spalenie 10.000 ludzi w ciągu 24 godzin. Odpowiadając na dalsze pytania Hoess przyznał, że u więźniów stosowane były zastrzyki z benzyny. Dzieci początkowo kierowano do oddzielnego obozu, jednak potem na skutek przepełnienia tego obozu, dzieci ginęły w koszmarnych warunkach kaźni oświęcimskiej.

Na zadawane przez przewodniczącego pytania Hoess odpowiada monotonnie, automatycznie i lakonicznie, tak, jakgdyby przedstawiane przezeń fakty były zupełnie normalne i nie nosiły tego piętna tragizmu, jaki cechował rzeczywistość. Bezczelne odpowiedzi Hoessa, że warunki w obozie były zupełnie znośne i że odżywianie więźniów nie pozostawiało nic do życzenia, wywołują gwałtowną reakcję licznie zgromadzonej w sali sądowej publiczności.

WARSZAWA (PAP). W dniu wczorajszym odpowiadając w dalszym ciągu na pytana prokuratora Cypriana, Hoess zeznaje, że zawezwany został w roku 1941 do Himmlera, który oświadczył mu, że na miejsce zniszczenia Żydów wyznaczono Oświęcim, gdyż tam są najlepsze warunki do zachowania tajemnicy przed światem. Zatrucia gazem w komorach wypróbowano najpierw na jeńcach radzieckich, a później na Żydach. Złoto przetapiano na sztaby i przewożono do Banku Rzeszy, inne przedmioty codziennego użytku rozprowadzono pomiędzy ludność niemiecką, włosy ścinano, zapakowano i wysyłano do fabryk w Bawarii. Na zapytanie prokuratora, czy to zgadzało się z sumieniem ludzkim, Hoess po namyśle odpowiedział, że w chwili otrzymania rozkazu nad tym się nie zastanawiał. W SS był wychowany w duchu tłumienia ludzkiego uczucia słabości i sentymentu.

Polska Misja Morska

przybyła do Wielkiej Brytanii

LONDYN (obsł. wł.). Do Wielkiej Brytanii przybyła Polska Misja Morska w sprawie zwrotu polskich okrętów, które podczas wojny pozostawały pod dowództwem brytyjskim. Z 5-ciu okrętów wojennych, o które toczyć się będą pertraktacje, tylko jeden, a mianowicie „Błyskawica" posiada wartość jako jednostka bojowa. Ze względu na to jednak, że nie ma odpowiedniej ilości chętnych marynarzy do powrotu, załoga sprowadzona z Polski będzie musiała przejść dłuższe przeszkolenie, zanim okręt będzie mógł wrócić z portu szkockiego do Polski.

Protest 6 ambasad

w Bułgarii

SOFIA (obsł. wł.). W. Brytania, Francja, Stany Zjednoczone, Szwecja, Szwajcaria i Watykan złożyły na ręce rządu bułgarskiego protest przeciwko wypadkom piątkowym. Władze bułgarskie wydały w tym dniu nakaz ściągnięcia ważnych dotychczas banknotów pieniężnych i wezwały wszystkie placówki dyplomatyczne do wymiany posiadanych zapasów banknotów. Państwa te protestują przeciwko sposobowi przeprowadzenia tej akcji.

W Indiach wre

NEW DELHI (obsł. wł.). Zamieszki między Muzułmanami a Hindusami w Indiach rozszerzają się. Obecnie ściąga się wojska brytyjskie do miejscowości położonej o 1400 km na południe od Pendżabu. W okręgu dotkniętym rozruchami naliczono dotychczas 200 zabitych i 400 rannych. Kilka wiosek zostało zupełnie zniszczonych.

Obroty handlowe

między Hiszpanią i Anglią

MOSKWA (obsł. wł.). Wielka Brytania zakupiła w roku 1946 w Hiszpanii towarów za 17,8 milionów funtów szterlingów, dostarczając Hiszpanii towarów za 5,3 miliony. Bilans handlowy gen. Franco za rok 1946 miał więc nadwyżkę 12,5 mil.

Przykry incydent

wśród posłów francuskich

PARYŻ (obsł. wł.). Na posiedzeniu francuskiej rady narodowej doszło do ostrej utarczki słownej w czasie debaty nad sprawą Indochin. Jeden z posłów MRP znieważył słownie wicepremiera Thoreza, tak, że przewodniczący był zmuszony zamknąć posiedzenie.

Paryż nadal bez gazet

PARYŻ (obsł. wł.). Mieszkańców Paryża spotkało wczoraj rozczarowanie, gdyż wbrew zapowiedziom o zakończeniu strajku drukarzy, gazety nie ukazały się. Wydawcy wprawdzie zgodzili się na 17% podwyżkę płac, jednak premier Ramadier odmówił ratyfikacji zawartej umowy.

Uposażenie marynarzy

angielskich

Uposażenia zarówno marynarzy jak i oficerów brytyjskich zostały nowym dekretem podwyższone dwukrotnie w stosunku do wysokości uposażeń przedwojennych. Minimalne uposażeunie oficera marynarki będzie obecnie wynosiło 24 funty plus wyżywienie i mieszkanie, zamiast 14 funtów jak poprzednio.

Świat w kilku wierszach

Z Bukaresztu wyjechał ostatnio do kraju drugi transport repatriantów polskich z Bukowiny, liczący 600 osób.

Dziennik „Unita" donosi, że spośród aresztowanych na statku Philipp „ustaszowców" 30 osobom udało się zbiec. Pismo twierdzi, że aresztowanym dostarczył paszportów przewodniczący papieskiego komitetu pomocy uchodźcom.

Na tegoroczną międzynarodową konferencję obsługi telegraficznej, jaka odbędzie się w lipcu br. w Ameryce, Hiszpania gen. Franco nie będzie zaproszona.

Do Aten przybyła szwajcarska delegacja handlowa w celu zawarcia umowy handlowej grecko-szwajcarskiej.

Rada Bezpieczeństwa przyjęła rezolucję amerykańską w sprawie energii atomowej. Rezolucja ta postanawia, że komisja energii atomowej wniesie na wrześniową sesję Generalnego Zgromadzenia ONZ projekt umowy międzynarodowej o kontroli energii atomowej zredagowany w ostatecznej formie.

W Bratysławie toczy się nadal proces ks. Tiso. Prokurator odczytał deklarację oskarżonego zawierającą pochlebne zdania o Hitlerze.

Vincent Auriol uda się wkrótce w podróż po terytoriach zamorskich Francji.

Agencja Reutera donosi z Manili, że na prezydenta Filipin dokonano zamachu. Miejscowy fryzjer rzucił granat ręczny w kierunku prezydenta podczas jego przemówienia w senacie. 7 osób odniosło ciężkie rany. Prezydent wyszedł bez szwanku.

W procesie b. min. spraw zagr. Austrii Schmidta zeznawał b. poseł austriacki w Berlinie. Oświadczył on, że nie przypomina sobie, aby przed aneksją Austrii Schmidt był z oficjalną wizytą w Berlinie.

Z Boliwii donoszą, że sytuacja w zalanym wodą Trinidadzie jest w dalszym ciągu katastrofalna. Samoloty amerykańskie zdołały ewakuować dotychczas tylko 2.800 ludzi. Pozostałym zrzucono żywność.

Ambasador radziecki w Waszyngtonie, Nowikow odwołany został na naradę do Moskwy. Wyjazd Nowikowa nastąpi dziś.

Delegacja Najwyższej Rady Państwa ZSRR przybywająca na zaproszenie parlamentu brytyjskiego do Londynu, zatrzymała się na krótko w Berlinie.

Wobec braku benzyny w Wiedniu wydano zarządzenie, ograniczające przydział benzyny wyłącznie na użytek lekarzy, szpitali i przewożenia środków żywnościowych.

Pod Neapolem rozbił się 4-motorowy brytyjski samolot pasażerski, lecący z Kairu. W katastrofie zginęło 10 osób.

Pobyt wybitnego pianisty polskiego Szpinalskiego w Bukareszcie wywołał wielkie zainteresowanie. Artysta udekorowany został orderem przez rumuńskiego min. sztuki.

Okręgowe mistrzostwa bokserskie

BYDGOSZCZ (j). W uzupełnieniu wczoraj podanych wyników okręgowych mistrzostw bokserskich, podajemy dzisiaj dalsze nazwiska zawodników, którzy zdobyli tytuły (według kolejności wag od muszej do ciężkiej).

LUBLIN — Borowski, Baran, Chojna, Ostaszewski, Zieliński, Kurcz, Malik, Lisiak.

KRAKÓW — (bez muszej i półciężkiej) — Tarnawski, Szczerbowski, Dudzik, Jabłoński, Matuła, Staszkiewicz.

DOLNY ŚLĄSK (bez muszej i ciężkiej) — Faska, Dominiak, Sztolc, Fiszer, Kwiatkowski, Wolski.

SZCZECIN — Wasilewski, Stachowicz, Móżdżyński, Skałecki, Rynkowski, Ambroż, Pietrzak, Janasek.

Pod egidą Swantewita

Rola Winety

na przestrzeni dziejów

Poznań, w lutym

Ani notatki kronikarskie ani wyniki wykopalisk nie dają odpowiedzi na pytanie, co za przyczyny spowodowały tak wspaniały rozwój miasta morskiego Winety i jakie jest jego znaczenie polityczne, handlowe, wojskowe i kulturalne. Musimy zatem z kolei rozwiązać tę część zagadki.

Wielką pomocą w tej mierze będzie mapa najdawniejszych szlaków handlowych — opracowana przez szwedzkiego archiwistę Mertellusa. Okazuje się z niej, że właśnie w Winecie spotykają się dwie główne drogi handlowe, wychodzące z dwóch ośrodków kultury średniowiecznej Rzymu i Bizancjum.

Wineta jest więc północnym krańcem zbiegających się dróg handlowych wschodu i zachodu. Oprócz tego w X wieku staje się ośrodkiem rozdzielczym mniejszego systemu słowiańskiego, na który składa się sieć polskich dróg śródlądowych i sieć linii żeglugowych na Bałtyku.

Organizacja państwa Piastów na sieci dróg wodnych — jedynych poważniejszych linii komunikacyjnych, ze względu na zwarty kompleks lasów między Wisłą a Odrą — wpłynęła też na stosunki u ujścia Wisły a szczególnie Odry.

Rozdzielone plemiona lechickie nie mogły zawarunkować swoich praw w stosunku do wielkich miast morskich z racji swej słabości, zjednoczone zaś w jeden organizm państwowy domagają się od nich uznania swej zwierzchności jako zaplecze, które stanowi w dużej mierze o rozwoju i bogactwie portów. Wspólnota handlowa wymaga wspólnoty polityczno-wojskowej, jako, że potrzeba było zjednoczenia sił do walki przeciw napierającym od zachodu Niemcom i stałej groźbie inwazji normandzkiej z północy. Należy przypuszczać, że porozumienie Piastów z miastami morskimi, nie napotykało by na specjalne trudności, gdyby nie chrześcijaństwo Polski i wysoka kultura starych portów u ujścia Odry, rozbudzająca niechęć do silnej władzy książęcej i rozmiłowana w wolności, swobodzie i równości wszystkich obywateli.

Do połowy X wieku, czyli mniej więcej do pojawienia się na widowni historycznej Polski, mamy równorzędność wielkich portów w zatoce — jak Szczecin i Wołyń oraz obu zewnętrznych w Kołobrzegu i Winecie. Podział ról wygląda w ten sposób, że Szczecin stanowi końcowy etap żeglugi rzecznej i punkt rozdzielczy towarów. Wołyń i Kołobrzeg leżą na szlaku wschodnim, który wychodzi ze Szczecina i przechodzi przez Dziwnoujście w kierunku na Truso (dziś Elbląg), Sambię i Nowogród albo na Birkę w kierunku północnym.

W połowie X w. zaczyna się zmieniać owa równorzędność miast morskich na korzyść hegemonii Winety. W pierwszym rzędzie następuje powolny opad wód i zasypywanie wędrującymi piaskami ujść Dziwny i Świny. Powoduje to wzrost znaczenia Piany, którą wymieniają cztery dokumenty papieskie między 989 a 1055 rokiem, dalej dwaj kronikarze — Adam Bremeński i Saxo. Piana do XII wieku staje się najważniejszą drogą wodną ze Szczecina na Bałtyk. Głębokość jej określa się na 5 m.

Pianę zamyka wówczas wyspa Rana, połączona przesmykiem z dzisiejszą wysepką Rudeń. Natomiast dzisiejszy półwysep Witów, gdzie leży Arkona i była Wineta — był oddzielony i stanowił osobną wyspę. Ramię morskie koloru zielonego, o którym wspomina Adam Bremeński jest cieśniną dzielącą obie główne wyspy Ranów, ramię białe jest morzem ze strony wschodniej przesycone białym barwikiem od skał kredowych, północne burzliwe jest narażane ze strony nawałnic. Wineta jest więc położona w miejscu niedostępnym od lądu i morza. Będąc punktem węzłowym dla statków podążających na zachód i północ i równorzędnym z Wołyniem, staje się odtąd jedynym dla wszelkiej żeglugi z ujścia Odry.

Wołyń staje się portem śródlądowym w zatoce, bazą dla rybołówstwa i małych statków. Znaczenie jego obniża fakt, że wraz z Kołobrzegiem zostaje narażony bezpośrednio na akcję wojskową Mieszka I, co odbija się także na jego życiu handlowym teraz już zupełnie związanym z zapleczem polskim W przeciwieństwie do tego Wineta ma otwartą drogę na morze, nie jest tak bardzo zależna od handlu z Polską jak Wołyń, gdyż żyje z żeglugi i pośrednictwa między Haidhabu i Nowogrodem (a wreszcie ma własne zaplecze w postaci archipelagu rańskiego i ziem na stałym lądzie, aż do rzeki Piany wraz z miastem Dyminem

Wineta jednak jest w dalszym ciągu miastem słowiańskim związanym z innymi poczuciem solidarności i wspólnotą związków handlowych i przewodnikiem miast ujścia Odry. Stąd przejmuje rolę głównego inspiratora akcji przeciw ekspansji Piastów.

Ta podstawa wymaga zorganizowania obronności i sił zbrojnych na lądzie i na morzu. W ten sposób powstają — port wojenny Zabrodzie od strony zachodniej, port wojenny Zador w dzisiejszej cieśninie Strzałowskiej i Ostrów Swantewita na wysepce dzisiaj zwanej Oie dla bezpośredniej kontroli ujścia Piany.

Port winecki istnieje już przed 973 r. jako wielki port handlowy. Obecnie przypada mu rola bazy wojenno-morskiej, gdzie będą się gromadziły okręty Ranów i Pomorzan.

Główną podstawą sił morskich związku pomorskich miast ujścia Odry będzie jednak flota rańska, do budowy, której posłużą wielkie lasy na wyspach. Wineta zostaje dalej gł. podstawą dla wielkich połowów śledzi, jakie mają miejsce koło Rany (Rugii) w listopadzie. Na ten czas ściągają z całego Pomorza rybacy, którzy jako bardziej konserwatywni niż ludność wewnątrz kraju, w dalszym ciągu oddają hołd pogańskiemu Swantewitowi i składają mu ofiary, z czasem przymusowe jako myto.

Kult Swantewita staje się zatem symbolem władzy Winety i jej hegemonii morskiej na Bałtyku.

Ujarzmienie Winety przez Chrobrego zmienia rolę tego miasta w stosunku do Polski i Słowiańszczyzny. Odtąd staje się ona jej wiernym, niezłomnym i bohaterskim bastionem, przy czym pogaństwo jej mieszkańców wpływa korzystnie na działania wojenne przeciw Danom, Szwedom i Niemcom.

Przepojona wielką ideą solidarności słowiańskiej i świadoma swych obowiązków względem podległych jej miast pomorskich, Wineta staje się inicjatorką burzenia wielkich obcych portów jak Haidhabu, Lubeka, Kongela i Birka.

Równocześnie znając taktykę normandzką, ustawicznymi atakami na żeglugę, miasta i wyspy skandynawskie osłabia siły przeciwników i uniemożliwia przeprowadzenie inwazji w tym stylu, w jakim go odczuwają wszystkie niemal ludy Europy. Wineta oddaje swe floty pod rozkazy książąt związanych silnie węzłami krwi z Piastami jak Racibor i Race. Uczestniczy więc w budowaniu najdawniejszych tradycji wojenno-morskich Polski. Wineta wreszcie ukazuje geniusz słowiański w zakresie organizacji i taktyki floty wojennej. Na wzorach Winety będzie później uczyć się Lubeka przewodniczka niemieckich miast morskich na gruzach słowiańskich.

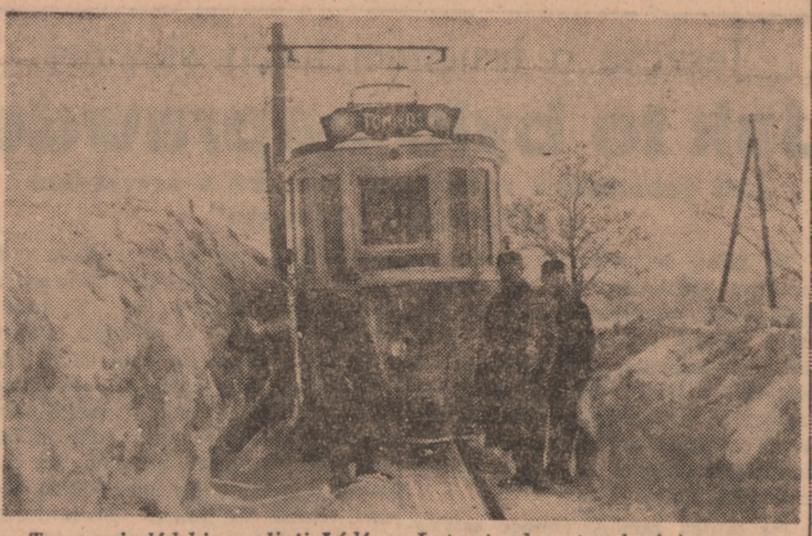
Józef Modrzejewski.

Dowcipny żebrak



Jak wiadomo, we Francji ceny obniżone zostały ostatnio o dalszych 5%. Lojalny, ale i nie mniej dowcipny okazał się także pewien żebrak paryski, który o swym postanowieniu donosi swym dobroczyńcom za pomocą „urzędowej" wywieszki.

Skutki obfitych opadów śnieżnych



Tramwaje łódzkie na linii Łódź — Lutomiersk w tunelu śniegowym.

Układ gospodarczy i kulturalny

dalszym ogniwem zacieśnienia współpracy między Polską i Czechosłowacją

WARSZAWA (obsł. wł.). Po 3-dniowym pobycie w Polsce, delegacja rządu czechosłowackiego opuściła Warszawę.

W Pradze i w Warszawie ogłoszono oficjalny komunikat o wyniku przeprowadzonych rozmów. Poza uzgodnieniem stanowiska w stosunku do Niemiec, postanowiono, że w najbliższym czasie nastąpi podpisanie polsko-czechosłowackiej konwencji kulturalnej. Z okazji podpisania paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy, poselstwa w obydwu stolicach podniesione zostają do rangi ambasad.

Odnośnie przeprowadzonych rozmów w sprawach gospodarczych, komunikat stwierdza, że rozmowy te odbyły się w duchu szczerej przyjaźni i wzajemnego porozumienia.

Rząd RP i rząd Czechosłowacji oświadczają zgodnie z art. 1 układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy oraz dodatkowym protokółem do tego układu, podpisanym w dniu 10 marca br., że postanowiły zawrzeć w najbliższym czasie: 1. traktat handlowy i nawigacyjny; 2. układ o bieżącym obrocie towarowym i dostawach inwestycyjnych. W ramach tego układu Polska dostarczać będzie Czechosłowacji węgiel, cynk i energię elektryczną, wzamian za co otrzyma materiały inwestycyjne, surowce i maszyny, oraz artykuły przemysłowe; 3. układ o współpracy przemysłowej; 4. układ przewozu i tranzytu na drogach lądowych, wodnych i powietrznych; 5. układ płatniczy, regulujący wzajemny rozrachunek, wymagający z całokształtu stosunków gospodarczych. Przewidywane obroty wynosić mają w ciągu najbliższych 5 lat od 200 do 300 milionów dolarów amerykańskich dla każdej ze stron.

Poza tym obie strony postanawiają rozwinąć współpracę naukową i kulturalną.

Rządy obydwu państw zamianują delegacje, które w ciągu 3 tygodni rozpoczną prace nad opracowaniem szczegółów powyższych układów, przy czym w ciągu 2 miesięcy mają one przedłożyć rządom obydwu krajów gotowy projekt tych układów.

Krystyn Mazurkiewicz

Domek nad rzeką

Opowieść

27

— „Zarobi"? — Marek żachnął się ostro — jak ty to głupio powiedziałeś? Głupio i wcale nie ładnie. Na tym się nie zarabia — tumanie!

— A ja ci mówię — sufler zdradzał już ożywienie — ja ci mówię, że jest inaczej. Na tym zarobimy my. Ty i ja. Rewia, te farbowane tektury, światła zakurzone pod stropem i worki pomalowane na niebiesko i czerwono. To wszystko razem ma swoją nazwę. Nazwa jest trochę pompatyczna...

I odchodząc już Wesołek mruknął...

— To wszystko nazywa się... sztuką...

I reżyser, stojąc dalej w plątaninie grubych lin, uświadamiał tylko sobie, że czuł tak samo. Była to stara rzecz, omijana starannie w słowach i definicjach, ale więcej niż istotna.

Czasem, bywało przecież tak, Marek umiał oglądnąć się wstecz. Było to najczęściej w trakcie wielkiego pijaństwa, gdy rzeczy gorzkie pakowały się na usta, obrzmiałe i bardzo złe. Następowało to również wtedy, gdy w zimnym, wąskim pokoju czekała sucha bułka i sen na koi brudnej i nienawistnej.

Marek był sam. Pozostały bowiem za nim rzeczy tak pospolite jak „domowe ognisko" i żona w „brudnym" szlafroku. Razem z tym przepadły rzeczy inne. Te były dobre i kuszące. Wyglądały jak czyjeś oczy. Niekoniecznie musiały być ładne. Mogły być stare i wyblakłe. Tylko czasem, niech by nawet rzadko kiedy, ujrzało by się w nich... łzę.

Któż mówi o miłości?... miłość jest krótsza, niż przeciętne życie... Mogłaby być to zwyczajna łza. Ciepła jak przywiązanie...

*

Warstwicami, czarno i równo układały się noce nad Suszyniową ziemią. Ludzie w butach, o rękach żylastych i czarnych jak ona, prowadzili wciąż rękojeści pługów, odwalając skiby syte i lśniące. Było to jak czarne, parujące morze. Wzrastało w miarę wzrostu dni, ciepłych i wydłużonych jak bruzdy. Morze to pełzło poomacku, lecz wciąż od granicy zachodniej wstecz.

Domek Suszynia był już zupełnie bezpieczny. Zyskał sobie miano fortu. Był to kwitnący powabny fort. Nazywano go również „domem Marty", pamiętając jej gorliwą pracę nad zasadzeniem mrowia kwiatów, tak ubogich i zwyczajnych jak nogietki, rezeda i bratki.

Ziele obiegało je lekko, lecz nie śmiało tknąć. Kwitły więc sobie bujnie przy lada dniu. W domku nad rzeką zamieszkali w końcu młodzi Strychalscy.

Nikt nie wiedział, skąd przyjechali i nikt nie wierzył, że tu pozostaną. On miał wygląd młodego sztubaka i był nim pewnie, ona znów pachniała na milę delikatną i dobrze wychowaną pensjonarką.

Jakoś to się tam w świecie urządziło, że zostali małżeństwem i po wielu, wielu perypetiach wylądowali w domku nad rzeką.

Gdyby poprosić ciocię Lucynę, tu niestety nieobecną, starszą panią, to mogła by ona opowiedzieć, ile w tym związku jest rzeczy niecodziennych, mocnych jak młodość i pachnących lekturą o dalekiej północy.

— Tfu! — mruczał, a raczej warczał stryj Roman — „pionierzy" przyjechali! Idę ja tam, pogadać trzeba przecież, a choćby i poradzić. Jak ministra przyjmują, za nieporządek przepraszają. Ona w spodzienkach po kolana, w żółte i czerwone paseczki. Rączki delikatne i błyszczące. W popielniku popiół grzebie. Znaczy... reperują piec. On mnie o las pyta. Czy polany duże, czy jakieś tam „pespektywy" ładne. Malować, mówi, umie... Herbatą napoili, a jakże. Później znów w popielniku grzebią, ruszty wyciągają... Widzę, że nic z tym piecem nie potrafią. Rozeźliło to mnie. W „trzy miga" robotę zrobiłem. O ziemi zaczynam mówić, pług po Suszyniu pokazuję... Ani w ząb nie rozumie. Na pług jak na psa patrzy. A ona do kwiatków ciągnie. Wtedy powiedziałem im: kwiatki jeść nie dają, z takimi dużymi pazurami w rusztach grzebać nie sposób. Takie to dzisiaj „pioniery"!... W niego jakby szlag trafił. Poczerwieniał i do mnie doskoczył. Ambit to on ma!...

— To się mylicie — krzyczy — jeszcze nie wiecie, co my potrafimy zrobić! Zobaczycie za rok!...

Ano, przepraszał mnie potem, że to niby się uniósł... Poszedłem sobie do domu. Dzieci i koniec.

Różnie tam bywało u tych Strychalskich. Póki lato — nie trudno żyć. Jabłka obrodziły ładnie i owoc gęsto padał do koszyków. Grzyby w lesie mrowiem się rozsiadły. Szkapę jakąś udało mu się na jesień dostać. Z pługiem zaczął na podorywę wychodzić i pętał się tak w jesiennej kurzawie, słaby i nieumiejętny, ale dziwnie uparty.

Zimą biegał daleko, kilometrów osiem, po cukier i naftę. Była to ciężka zima.

— Oby tylko ją przetrwać — mówił do żony, gdy leżeli w zupełnej ciemności (nafty zabrakło) — wiosną zaczniemy żyć i będzie już inaczej. Pomyśl tylko — nasze pierwsze żniwo!...

(Ciąg dalszy nastąpi)

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nr 11 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 14. 3. 1947

Nie ma podstaw do pesymizmu

Przed kilku dniami zwróciliśmy pokrótce uwagę na fakt, że rynek zbożowy staje się znowu terenem działania spekulacji. Wspomnieliśmy również, że w ubiegłym roku w tych samych warunkach spekulowano również na zwyżkę cen zboża w okresie przednówka. Te „obliczenia" nie sprawdziły się jednak wówczas, a cena zboża spadła przed żniwami dość poważnie.

W roku bieżącym sytuacja na rynku zbożowym powinna być o wiele korzystniejszą, ponieważ żniwa ubiegłoroczne były przecież daleko lepsze, niż w roku 1945, a dostawy UNRRA wciąż jeszcze nadchodziły do naszych portów. Mimo to instytucje dokonywujące na zlecenie Funduszu Aprowizacyjnego zakupów zboża na zaopatrzenie reglamentowane ludności, napotkały na znaczne trudności, ponieważ ci, którzy mają zboże na sprzedaż, wolą je magazynować na przyszłość, aniżeli sprzedawać.

Brak zboża na rynku da się w pewnej mierze wytłumaczyć. Ostatnia zima wyrządziła w zasiewach niewątpliwie szkody, których nie można dziś jeszcze ocenić. Rolnik więc wstrzymuje się ze sprzedażą zboża, rezerwując je na ewentualne dodatkowe zasiewy. Z drugiej strony wskutek obowiązującej do niedawna wysokiej procentowości przemiału, dał się zauważyć na wsi brak otrąb, co zmuszało rolnika do spasania ziarna. Wreszcie warunki atmosferyczne, mrozy i śniegi, musiały wpłynąć na zmniejszenie się podaży.

Te względy nie tłumaczą jednak tych hurtowników i młynarzy, którzy posiadają zapasy zboża i wstrzymują się od jego sprzedaży. Rząd, nie chcąc dopuścić do zmniejszenia kartkowych przydziałów chleba, musiał uciec się do radykalnych zarządzeń. Na młyny i aparat handlowy, zajmujący się skupem zboża, nałożony został obowiązek dostarczania określonej ilości zboża po cenach wolnorynkowych. Za nieodstawienie wyznaczonych norm przewidziane są dość ostre sankcje, aż do odebrania koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa włącznie. Według oficjalnych komunikatów, prowadzona na tych podstawach akcja skupu daje pomyślne rezultaty.

Wbrew temu co sądzą pesymiści, ogólna sytuacja na rynku zbożowym nie przedstawia się wcale źle. Oprócz zapasów krajowych będziemy jeszcze dysponowali zbożem otrzymywanym aż do czerwca br. w ramach dostaw UNRRA. Z powodu zamarznięcia portów w ostatnim miesiącu nie nadeszły żadne transporty, które jednak są już awizowane. Z drugiej strony otrzymamy pewne ilości zboża z importu handlowego. I tak np. delegacja polska w Waszyngtonie zakupiła 18 tys. ton pszenicy konsumcyjnej i 11 tys. ton pszenicy w mące z alokacją na kwiecień br. Pertraktacje o zakup dalszych partii zboża są w toku. W Kanadzie prowadzone są rokowania o zakup poważniejszych partii żyta. Również delegacja polska w Argentynie anonsuje możliwości dokonania zakupu zboża i innych artykułów żywnościowych w tym kraju.

Obniżenie procentowości przemiału mąki żytniej z 90% na 80% i mąki pszennej z 80 na 70% zapewni rolnikowi większą ilość otrąb na paszę dla bydła, chroniąc ziarno przed zużywaniem go na paszę.

W tych warunkach nie ma podstaw do pesymistycznego oceniania sytuacji. Nieznaczna podwyżka cen pieczywa, jaką zanotowano w niektórych okręgach kraju, powinna być zjawiskiem jednorazowym i czasowym.

Przed stworzeniem Międzynarodowej Org. Handlu

Czego chcą Stany Zjednoczone?

Wolność handlu, czy polityka protekcjonizmu — Dwie drogi, które prowadzą do jednego celu

Gdy w roku 1787 opracowywano we Filadelfii konstytucję Stanów Zjednoczonych, zaznaczyły się tam poraz pierwszy dwa sprzeczne poglądy, dwa odrębne punkty widzenia na zasady przyszłej konstytucji. Jedni, jak Thomas Jefferson, pragnęli zapewnić poszczególnym Stanom możliwie daleką samodzielność w zakresie prawodawstwa, administracji i wymiaru sprawiedliwości, z wyjątkiem obrony narodowej i polityki zagranicznej. Drudzy, jak Aleksander Hamilton, opowiadając się za silną władzą państwową, pragnęli podporządkować Stany narodowi i nadać szerokie pełnomocnictwa centralnej władzy federalnej. Zwolennicy Jeffersona przybrali z czasem nazwę demokratów, zwolennicy Hamiltona przezwali się republikanami. Ci ostatni przeważali w północnych Stanach wśród ludności zajętej handlem i przemysłem, pragnącej silnej władzy państwowej, która by potrafiła zawrzeć korzystne traktaty handlowe. Demokraci natomiast rekrutowali się przeważnie z ludności rolniczej Stanów południowych, zainteresowanej przede wszystkim w potanieniu produkcji przemysłowej i zniesieniu ceł.

Te dwa stronnictwa polityczne, które właściwie nie posiadają żadnego ściśle określonego programu, (aczkolwiek republikanie opowiadają się za interwencją państwa w dziedzinie praw ekonomicznych, a demokraci są w zasadzie zwolennikami wolnego handlu), po dziś dzień decydują o losach i kierunku politycznym Stanów Zjednoczonych. Trzeba jednak zaznaczyć, że podział ten w poglądach na zagadnienia gospodarcze nie zawsze sprawdzał się w praktyce. Po pierwszej wojnie światowej, np. na wskroś „demokratyczne" stany jak Georgia i Tennesee wypowiedziały się za cłami protekcyjnymi z tego powodu, że wymagał tego lokalny interes gospodarczy.

Jeżeli wspominamy tę odległą przeszłość, to czynimy to dlatego, ponieważ łatwiej będzie nam zrozumieć dyskusję, jaką toczą dziś demokraci i republikanie na temat przyszłości handlu międzynarodowego i Międzynarodowej Organizacji Handlu. Prezydent Truman, reprezentant partii demokratycznej, przemawiając ostatnio w Stanie Texas wezwał naród amerykański do poparcia projektowanej Międzynarodowej Organizacji Handlowej i zaapelował do wszystkich narodów świata, by poparły zamierzenia Stanów Zjednoczonych w dziedzinie zniesienia przeszkód w handlu międzynarodowym. Wezwał on również Kongres amerykański w którym — jak wiadomo — zasiada większość republikańska, by poparł politykę zniesienia ceł oraz innych przeszkód na drodze rozwoju handlu międzynarodowego.

Omawiając sprawę przyszłej organizacji handlowej, prezydent Truman wyjaśnił, że organizacja ta ma zastosować w dziedzinie stosunków handlowych te same zasady słuszności, które ONZ stara się stosować w dziedzinie polityki. Jeżeli jednak kraje, które dziś stosują reglamentację i wysokie taryfy celne nie zmienią swego stanowiska, to Stany Zjednoczone będą zmuszone wstąpić na tę samą drogę w walce o rynki i surowce.

Międzynarodowa Organizacja Handlu (ITO), która ma powstać w kwietniu rb. na konferencji w Genewie, ma na zasadzie podniesienie zatrudnienia, produkcji i spożycia w krajach członkowskich drogą zwiększenia światowego handlu. Naczelnym postulatem tej organizacji jest zniesienie ograniczeń ilościowych importu i eksportu, dumpingu oraz obniżka taryf celnych przy jednoczesnym ujednostajnieniu wszelkich formalności związanych z wymianą.

Dokoła projektu tej organizacji, w której ze względu na swój potencjał gospodarczy Stany Zjednoczone będą odgrywać pierwszorzędną rolę, rozgorzała dyskusja. Zwolennicy organizacji rekrutują się z demokratów, a także z pewnej części republikanów, przeciwnikami jest partia republikanów, posiłkowana znowu przez pewne grupy demokratów. Republikanie, którzy dziś reprezentują imperializm amerykański, obawiają się, że obniżenie stawek celnych wyjdzie na niekorzyść przemysłowi amerykańskiemu, otwierając wrota dla importu produkcji innych krajów, które ze względu na niskie koszty robocizny będą mogły konkurować skutecznie z produkcją Stanów. Demokraci znowu wysuwają wzniosłe hasła o konieczności podniesienia stopy życiowej narodów świata drogą wzmożenia wymiany towarowej.

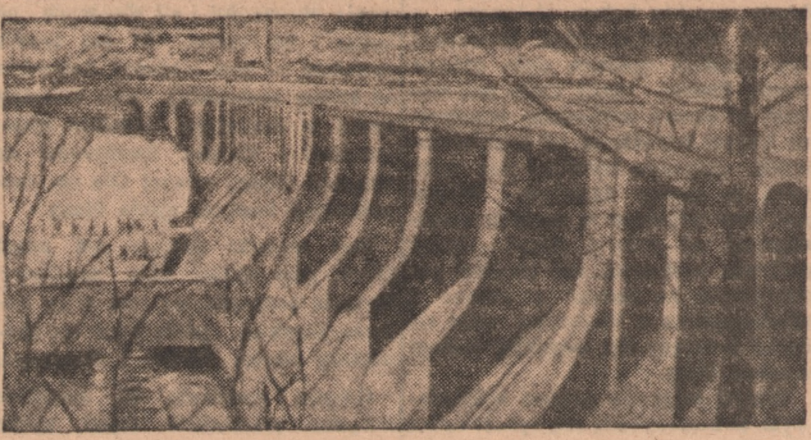
Czy jednak za tymi pięknie brzmiącymi hasłami nie kryją się również i inne cele?

Stany Zjednoczone już na kilka lat przed wojną stawały się bankierem świata, udzielając innym państwom pożyczek i kredytów. Już wtedy problemem dla gospodarki Stanów Zjednoczonych stał się olbrzymi zapas złota, stanowiący więcej aniżeli połowę całego światowego zapasu złota. Wojna światowa i okres powojenny nie tylko nie zahamowały tego procesu, ale wprost przeciwnie, stały się przyczyną dalszego jego rozwoju. Poprzez „lend and Lease", poprzez szeroko udzielane zniszczonym krajom pożyczki międzynarodowej poprzez kredyty gotówkowe i towarowe stały się Stany Zjednoczone wierzycielem całego świata. Świat jednak nie ma czym płacić swych długów. Z tych też właśnie względów Stany Zjednoczone są zainteresowane w utrzymaniu kontroli gospodarczej, a nawet politycznej, w zadłużonych krajach. Zniesienie wszelkich ograniczeń w handlu międzynarodowym, zniesienie barier celnych, ma umożliwić Stanom penetrację gospodarczą w świecie i pozwolić na dopilnowanie zwrotu w takiej czy innej formie udzielonych pożyczek.

Różne są drogi, którymi kroczyć chce w Stanach partia republikańska i demokratyczna. Wydają się one jednak prowadzić do jednego celu, do utrzymania i rozbudowania hegemonii gospodarczej Stanów Zjednoczonych.



Budowa szybu na nowej kopalni węgla „Ziemowit".



Tama na rzece Sole w Porąbce reguluje stan wody na tej rzece i chroni okolice przed niebezpieczeństwem powodzi w okresie odwilży.

Jeszcze o jesiennej akcji siewnej

Jak to było naprawdę

List robotników rolnych w związku z artykułem w „Dzienniku Ludowym"

W kilku dziennikach ukazały się notatki, stwierdzające, że majątki państwowe nie wykorzystały w należyty sposób wszystkich sił i środków w jesiennej akcji siewnej. W związku z tym robotnicy rolni pracujący w zespole majątków państwowych „Przybyszówka" na Ziemi Lubuskiej skierowali do władz centralnych następujący list:

Na skutek zamieszczonego artykułu w „Dzienniku Ludowym" z dnia 17. 2. pod tytułem „Ludowemu ministrowi — ku uwadze", który to artykuł ujemnie traktuje rezultaty prac w majątkach państwowych, my pracownicy fizyczni, jako element bezpośrednio odpowiedzialny w ustroju ludowym za gospodarkę naszych warsztatów, czujemy się wysoce dotknięci niesprawiedliwą oceną naszej pracy przez autora tegoż artykułu i pozwalamy sobie na złożenie pewnych wyjaśnień w tej sprawie.

Nie są nam znane wyniki prac w innych majątkach, lecz ten wkład naszych wysiłków w majątkach naszego zespołu i sąsiednich zespołów, nie upoważniał autora artykułu do uwag, że w czasie akcji siewnej używaliśmy maszyn do wyjazdów służbowych lub też wożenia szabru.

Owszem znane są nam fakty, bo odczuliśmy na własnych spracowanych kościach, gdzie w czasie akcji siewnej pracowaliśmy od słońca wschodu do słońca zachodu bez niedzieli i świąt, gdy gospodarze jeździli końmi do miast. Stwierdzamy kategorycznie, iż wespół z kierownictwem majątku daliśmy wszystko, na co nas stać było. Smutnym objawem jest jednak nagroda, jaka nas spotyka za nasze wysiłki w ocenie artykułu umieszczonego w „Dzienniku Ludowym".

Prosimy więc o zajęcie odpowiedniego stanowiska wobec artykułu i danie na łamach prasy odpowiednich wyjaśnień w tej kwestii.

Braku siły pociągowej i części zamiennych nie zastąpimy najlepszymi naszymi chęciami.

Komitet folwarczny zespołu „Przybyszówka": Br. Jóźwiak, E. Poslerski, Defiński, Geniusz H., Karybski, podpis nieczytelny. — Pracownicy fizyczni: Nowczak, Krajewski W., Jankowski Wacław, Kruk Feliks, Kikun Piotr, Obłoj St., Sulicki Stanisław, Myszkowski Piotr, Wojthuf Zoja, Lansberg Irena, Michalska K., Bulman M., Helwin L.

Jak wiadomo, oskarżenie skierowane pod adresem majątków państwowych opierało się na danych, według których chłopi dysponując 195 tys. koni i 1200 traktorami obsiali 960.354 ha, podczas gdy majątki państwowe dysponujące 20 tys. koni i około 2700 traktorami obsiały 234.435 ha. Chłopi wykonali w ten sposób 130% planu, a majątki tylko 58%.

Przyjmując, że 1 traktor = 5 koni, otrzymamy z prostego przeliczenia, że jednostka pociągowa u chłopa obsiała 4,77 ha, a na majątkach państwowych 7 ha!

W świetle tych cyfr całe oskarżenie wydaje się nieuzasadnione.

Elektrownia w Rożnowie

odzyskała już swą przedwojenną moc

W dniu 3 marca br. w godz. rannych zostały wypróbowane i oddane do ruchu dwie jednostki turbo-zespołowe po 12 i pół tysiąca kilowatów mocy w elektrowni wodnej w Rożnowie. Jednostki te zostały całkowicie odremontowane po zniszczeniach, jakim uległy w czasie okupacji.

Fakt uruchomienia tych turbo-zespołów jest dużym sukcesem polskiej energetyki i oznacza, że Rożnów jest już obecnie odbudowany do pełnej swej przedwojennej mocy, tj. 50.000 kilowatów.

Obecnie, ponieważ nie nastąpił jeszcze przybór wód na Dunajcu, siłownia w Rożnowie nie jest całkowicie wykorzystywana. Rożnów dostarcza ok. 20 000 kilowatów mocy, z czego ok. 12.000 kilowatów na Śląsk, resztę na południe Polski.

Gdy ruszą wody na Dunajcu, wtedy pełne uruchomienie siłowni umożliwi dostarczenie prądu nie tylko dotychczasowym odbiorcom, ale również dodatkowo Warszawie i Starachowicom, co z kolei da możność przeprowadzenia koniecznych remontów w elektrowniach warszawskiej i starachowickiej po ciężkim okresie zimowym.

Bilans handlowy Polski w styczniu br.

Obroty handlowe Polski z zagranicą w styczniu rb. obliczone na podstawie cen światowych — wyniosły: w przywozie — 17.343 tys. dol. (1.500 milionów zł.), w wywozie zaś — 12.583 tys. dol. (1.106 milionów zł).

Zwyżka ceny srebra w Stanach Zjedn.

W ostatnich dniach lutego br. ujawniła się na amerykańskim rynku srebra wyraźna tendencja zwyżkowa. Cena srebra wzrosła w ciągu jednego dnia o 2,5 centa amerykańskiego do 778 i ćwierć centa amerykańskiego za uncję, jest więc obecnie o 7,5 centa wyższa w stosunku do najniższego notowania w styczniu.

Na wspomnianą tendencję zwyżkową wpłynęły poważne zakupy na rachunek indyjski. Według informacyj ze sfer giełdowych, Indie znalazły legalną drogę dla wykorzystania zablokowanych należności w funtach szterlingach po przez zakupy srebra w Nowym Jorku. Ponieważ jednak te transakcje stanowią wyłom w brytyjskiej kontroli dewiz, wyrażane są uzasadnione przypuszczenia, iż niewątpliwie w krótkim czasie zostaną one ograniczone.

Kalendarzyk

Czwartek, 13 marca 1947 r.
Katolicki, Krystyny
Słowiański: Trzebiesława.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska 2 (Pod Arkadami tel. 24-29)

✱ (a) **MKOS składa podziękowanie** pracownikom Zakł. Chemicznych „Persil" za złożoną w miejsce drugiego wieńca dla śp. małżonki dyrektora zakładów Marty Połomskiej sumę 2.000 zł na rzecz biednych CKOS.

✱ (a) **W piątek 14 bm. o g. 18.30** w sali RDK mgr A. Dziensiuk wygłosi referat pt. „Wczoraj i dziś inteligencji polskiej".

✱ (a) **W związku z notatką** naszą w nr 64 z dnia 7 bm. pt. „Kredyty na akcję siewną", PKO wyjaśnia, że akcja ta nie leży w zakresie działalności PKO, jak również PKO nie przyjmuje podań o przyznanie kredytu.

✱ (a) **PCK Oddz. w Bydg.** ofiarował dwie duże skrzynie soli fizjologicznej Miejskiemu Wydziałowi Zdrowia z przeznaczeniem dla Szpitala Miejskiego i Dziecięcego, za co dr Majchrzak, nacz. lekarz miejski składa serdeczne podziękowanie.

✱ (a) **Uwaga piłkarze HKS.** Nadzwyczajne zebranie sekcji piłkarskiej odbędzie się w czwartek 13 bm. o g. 18.30 w Domu Harcerza przy ul. Libelta 8, na które zaprasza się wszystkich członków i sympatyków sekcji.

✱ (a) **Komunikat PKS.** Pocztowy Klub Sportowy podaje do wiad. czynnych członków, że ćwiczenia gimn. odbywają się w czwartek od g. 20 do 21 w sali gimn. przy ul. Jagiellońskiej 19. Jednocześnie PKS zawiadamia, że treningi wioślarskie odbywać się będą w soboty od g. 20 do 22 w basenie BTW przy ul. Floriana 6. Zarząd uprasza wszystkich członków o branie udziału w ćwiczeniach.

✱ (a) **Na Miejski Dom Małych Dzieci** złożyły ofiary pp. Leokadia Radkowa, Dworcowa 10 — 1.000 zł, Janina Stenchertowa, Al. 1 Maja 13 — 500 zł, Dzięciołowska Stefania, Al. 1 Maja 13 — 500 zł. Ofiarodawczyniom składam w im. wymienionej instytucji serdeczne podziękowanie. **Prezydent miasta, Józef Twardzicki.**

✱ (fe). **Krzyż zasługi za działalność w administracji.** Na konferencji starostów pow. i prezydentów miast wydzielonych przewodn WRN p dr Wiechno udekorował złotym krzyżem zasługi pp.: wicewoj. A. Jakubowicza, prez. m. Bydgoszczy J. Twardzickiego, prez. m. Inowrocławia Adamowicza, starostów pow. Wrześniowieckiego z Chojnic i Jarocińskiego z Szubina oraz srebrnym krzyżem zasługi star. pow. lubawskiego p. Leona Przybysza. Ostatnio woj. pom. p. Wojciech Wojewoda dokonał uroczystego aktu wręczenia odznaczeń w postaci złotego krzyża zasługi nacz. Wydz. Kult. i Sztuki p. prof Jerzemu Remerowi, srebrnego krzyża zasługi: zast. nacz. Wydz. Kult. i Sztuki p. dyr. M. Turwidowi. kier. oddz. w Wydz Ogólnym A. Bohdanowiczowi, podreferendarzom St. Grzesiakowi i J. Łazarzowi, oraz brązowego krzyża zasługi podref. pp. G. Ganasińskiemu, H. Grąbczewskiej i J. Krancowi.

Dziś koncert symfoniczny

(a) W programie dzisiejszego IX Koncertu Symfonicznego oprócz koncertu fortepianowego Kazimierza Serockiego (pra-wykonanie), młodego, nadzwyczaj uzdolnionego kompozytora i pianisty-wirtuoza, znajdujemy również piękny poemat symfoniczny Z. Noskowskiego „Step" i Symfonię Es-dur Mozarta.

Szczególnie prawykonanie koncertu K. Serockiego, w wykonaniu kompozytora, powinno zainteresować wszystkich miłośników muzyki naszego miasta.

Bilety są jeszcze do nabycia w kasie Pom. Domu Sztuki, Al. 1 Maja 20, w godz. 10—13 i 15—19.30.

(wo) **Ze stołówki pracowniczej** w „Kablu Polskim" (ul. Fordońska) skradzionych zostało 5 kg mięsa wieprzowego, a z fabryki większa ilość nici bawełnianych, używanych przy produkcji przewodów elektr.

Tatusiu, nie rób tego ja cię bardzo kocham!

Dalsze szczegóły śledztwa w sprawie strasznego dzieciobójstwa przy ul. Kordeckiego

BYDGOSZCZ (tim). Straszny czyn dzieciobójcy Urbańskiego, który przed kilku tygodniami zamordował we własnym mieszkaniu dwoje swych nieletnich dzieci, wywołał wśród społeczeństwa wielkie poruszenie i był różnie komentowany.

Morderca i jego najbliższa rodzina zostali przez władze przesłuchani. W pierwszych dniach trudno było wydobyć z nich bliższe szczegóły przedstawiające logicznie bieg wypadków. Trwające dzięki niewyczerpanej cierpliwości prokuratora dochodzenia i przesłuchy mordercy i jego najbliższej rodziny pozwoliły ustalić właściwy przebieg i przyczyny morderstwa.

Dzieciobójca Urbański przyznaje, iż rzeczywistym powodem, który pchnął go do tego czynu były nieporozumienia między nim a żoną. Wyszło tutaj na jaw również, iż morderca długo już przed wybuchem wojny utrzymywał bliższe stosunki z innymi kobietami. Na tym tle dochodziło pomiędzy małżonkami do kłótni. Po zakończeniu wojny Urbański, który przebywał dotychczas w Krakowie, przybył do Inowrocławia, gdzie zamierzał się osiedlić. Nie znalazłszy tam pracy, udał się do Bydgoszczy. Za mężem przyjechała jego żona wraz z dziećmi. Urbański nie zamieszkał jednak wspólnie z żoną, płacił jej natomiast 1000 zł miesięcznie, z których miała utrzymać siebie i dzieci. Kwota ta oczywiście nie wystarczała i Urbańska oddała dzieci do przytułku. Mąż zabrał je stamtąd do siebie i zabronił żonie odwiedzać je. Wywoływało to ciągłe sprzeczki między małżonkami, tym bardziej że dzieci żaliły się matce, iż ojciec i babka (matka Urbańskiego) biją je często.

Tragicznego dnia, we wczesnych godzinach rannych Urbański, który w dalszym ciągu utrzymywał kontakt, z kochanką zamieszkałą w Łodzi, napisał do niej list, wyjaśniając, iż zamorduje dzieci i siebie i w chwili, kiedy list otrzyma, oni nie będą już żyli. W kilka godzin po napisaniu tego listu napisał drugi do władz, w którym wyjaśnił, iż mordercą dzieci jest on i nikogo innego nie należy winić. Około godz. 10 rano, gdy matka jego znajdowała się w pokoju, a dzieci razem z nim w kuchni, chwycił nóż kuchenny, dopadł do swej 6-letniej córeczki i jednym pchnięciem noża w pierś pozbawił ją życia. Zwłoki dziecka ułożył na łóżku. Następnie schwycił swego 7-letniego syna i uderzył go również nożem w pierś. Zwłoki chłopca ułożył również na łóżku. Przekonany, że dzieci nie żyją, zbliżył się do pieca i oparł nóż o framugę, kierując ostrze w swoją pierś. W tym momencie z łóżka zerwał się chłopiec i dopadł do ojca wołając: Tatusiu, nie rób tego, ja cię bardzo kocham! Krzyk ten nie wzruszył wyrodnego ojca i na głowę dziecka posypały się ciosy noża. Dziecko padło bez życia. Matka mordercy słyszała krzyki dzieci, tłumaczy się jednak, że przypuszczała, iż ojciec karcił je, jak zwykł był to czynić.

Urbański po tym czynie opuścił mieszkanie, a Urbańska w chwilę później zorientowała się w sytuacji. Wyjaśnienia matki dzieciobójcy nie wydają się być jednak prawdziwe i przypuszczać należy, iż doszukiwać trzeba się tu również sprawcy moralnego popełnionego czynu. Urbański przyznał się, iż zanim dopuścił się morderstwa, planował rzucić się z dziećmi pod pociąg, jednak po namyśle plan ten wydał mu się niezbyt pewny, wobec czego odstąpił od niego. Z powyższych faktów wynika, iż Urbański działał z premedytacją. Dalsze śledztwo w tej sprawie trwa.

Akcja zbożowa w woj. Pomorskim

(fe) Kraj nasz wyniszczony wojną i rabunkową gospodarką okupanta nie posiada takich zapasów żywności, jakie potrzebne były by do prowadzenia spokojnej i racjonalnej polityki aprowizacyjnej. Zniesienie przez państwo świadczeń rzeczowych spowodowało konieczność pokrywania zapotrzebowania na produkty rolne, a w szczególności zbożowe w drodze zakupów wolnorynkowych, przede wszystkim zagranicznych. Silne i długotrwałe mrozy spowodowały unieruchomienie portów i znaczne trudności w komunikacji lądowej, wstrzymując na pewien okres czasu normalny dowóz zbóż. By stan ten zmienić, czynniki państwowe przystąpiły z konieczności do akcji skupu zboża, na warunkach ustalonych specjalnymi rozporządzeniami.

Akcja zbożowa oparta została głównie na przedsiębiorstwach młynarskich, mających najkorzystniejsze możliwości skupu, przy czym wciągnięte zostały również placówki handlowe państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dla ułatwienia dostaw stworzono gęstą sieć punktów odbiorczych. Należność za dostawy wypłacają wszystkie placówki bankowe.

Instytucje i przedsiębiorstwa objęte akcją zbożową na terenie woj. Pomorskiego mają prawo dokonywania zakupów zbóż i przetworów we wszystkich powiatach. Wywóz zboża poza granice województwa został oprócz transportów państwowych całkowicie wstrzymany.

Znaczna ilość młynów i placówek handlowych wywiązała się już z swego obowiązku w 100%. Istnieje jednak cały szereg przedsiębiorstw, które nie dostarczyły dotąd jeszcze ani jednego kilograma zboża. Powodem tego jest nieudolność lub też zła wola kierowników placówek gospodarczych, których trzeba będzie usunąć lub też pociągnąć do surowej odpowiedzialności.

Jest rzeczą nie do pomyślenia, aby zdrowy aparat handlowy, a w szczególności przedsiębiorstwa młynarskie nie wywiązały się ze swych zobowiązań, od których uzależnione jest wyżywienie świata pracy.

Primabalerina Opery Warszawskiej wystąpi w Bydgoszczy

Bydgoszcz, która rzadko ogląda imprezy czysto baletowe, jeszcze w tym miesiącu będzie miała możność uczestniczenia w wieczorze zorganizowanym przez trójkę doskonałych tancerzy, przedstawicieli różnych kierunków tańca artystycznego w Polsce.

W skład tej trójki wchodzą: Stanisława Stanisławska, jako przedstawicielka tańca klasycznego, Halina Mancewiczówna, która reprezentuje taniec wyzwolony oraz Wiesław Meus, tancerz charakterystyczny.

Stanisławska zresztą poza tańcami klasycznymi, pokaże szereg tańców charakterystycznych w duecie z Meusem, a Mancewiczówna w kreacjach solowych. Impreza będzie miała charakter recitalu tanecznego, opartego na przeglądzie tych właśnie kierunków tańca artystycznego. Nazwiska sceniczne Stanisławskiej, primabaleriny Opery Warszawskiej, Mancewiczówny, nagrodzonej srebrnym medalem na Międzynarodowym Konkursie Tańca Artystycznego w 1939 roku w Brukseli oraz Meusa, solisty b. baletu Wójcikowskiego dają gwarancję wysokiego poziomu artystycznego i technicznego mających się odbyć „wieczorów baletowych" w Bydgoszczy.

Wyłączenie z zapotrzepowania kartkowego

dalszych grup ludności

Wydz. Apr. i Handlu m. Bydg. podaje do wiad. że od 1 kwietnia 47 r. zostają wyłączone z zaopatrzenia kartkowego nast. grupy ludności:

Pracownicy: 1. centralnych zarządów, zjednoczeń i przedsiębiorstw państw. przemysłu spoż., 2. przedsiębiorstw bank. — w tym również KKO, 3. dyrekcji i przedsiębiorstw monopolów państw. za wyj. pracowników monopolu soln., 4. PAP, 5. PR, 6. Państw. Inst. Wyd., 7. Centralnego Zarz. Przem. Graf. oraz wszelkich zakładów przemysłu poligraficznego — a więc również zakładów samorz., 8. niestali pracownicy eksploatacji lasów, 9. przedsiębiorstw znajdujących się pod zarządem Gł. Urzędu Likw., 10. instytucji i zakładów ubezp. społecznych (ZUS, ubezp. społ.), 11. zarządów gmin wiejsk., sołtysi oraz pracownicy wszelkich przeds. i inst. gmin wiejskich, 12. studenci szkół wyższych o ile nie mają prawa do kart zaopatrz. z innego tyt. np. z tytułu pracy lub jako dzieci osób otrzymujących karty zaopatrz., 13. pracownicy spółdz. wyd. „Czytelnik" „Książka" i „Wiedza", 14. pracownicy przedsięb. wytw. „Społem", 15. b. więźniowie polit. obozów koncentr., 16. inwalidzi pracy (osoby pobierające renty wypadkowe ZUS), 17. wszyscy emeryci, a więc emeryci państw. PKP, Poczt i Telegr., monopoli państw., samorządowi oraz osoby pobierające renty emerytalne ZUS lub innych pracowniczych inst. emeryt., 18. dozorcy domowi, 19. duchowni (zakonnicy, zatrudnieni stale w zakładach o charakterze charytatywnym lub kult. — otrzymują karty zaopatrz.), 20. Milicja Obywatelska i służba bezp. publ. w m. Warszawie (członkowie rodzin prac. MO i służby bezp. publ. otrzymają nadal karty zaopatrz. kat. IR, 21. młodzież ucząca się, zam. na stancjach prywatnych o ile nie ma prawa do kart zaopatrz. z innego tyt. jak np. jako dzieci rodziców otrzym. karty zaopatrz., 22. kobiety samotne z dziećmi do lat 16 oraz dzieci tych kobiet do lat 16 o ile nie przedstawią świad. ubóstwa wzgl. zaśw. o niemożności skierowania do pracy, (które wydaje Urz. Zatr.) lub o niezdolności do pracy, (które wydaje lekarz pow. lub lekarz Ubezp. Społ. Jako kobiety samotne należy rozumieć nie tylko wdowy, lecz również żony osób zaginionych bez wieści, wywiezionych przez okupanta, oczekujących za granicą na repatriację itd.).

W myśl uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, pracownikom najemnym, którzy utracili prawo do kart zaopatrzenia, przysługuje prawo żądania rewizji płac.

Pracownicy zarządów i zakładów gmin wiejskich, MO i służby bezp. oraz emeryci otrzymają odpowiednie wyrównanie poborów wzgl. emerytur. Dla członków rodzin, których jedyni żywiciele odbywają służbę wojsk z poboru lub mobilizacji oraz dla zdemobilizowanych wojskowych i ich rodzin będą wprowadzone odpowiednie zasiłki pieniężne. Dla niezamożnej młodzieży akademickiej zorganizowana będzie pomoc Państwa w innej formie w miejsce utraconych kart zaopatrzenia.

Termin rozdziału kart wymiennych i zaopatrzenia na kwiecień 47 r. będzie ogłoszony dodatkowo.

Z notatnika reportera

(fe) **Komisariat kolejowy MO** przytrzymał Rużyńskiego Henryka, Helmana Andrzeja, Sosinę Edwarda i Sojewódzkiego Edwarda przy kradzieży węgla z terenu PKP.

(fe) **Wybuch butli kompresowej.** W dniu 10 bm. eksplodowała sprężarka powietrza przy motorze ropnym na statku „Stanisław", skutkiem czego ranni zostali mechanik p. St. Koczorowski i T. Nidzgórski.

(fe) **Pobicie.** Dnia 10 bm. w nocy przy ul Grunwaldzkiej 109 powstała bójka między Józefem i Stanisławem Kadelskimi, podczas której Kadelski Józef został uderzony w głowę siekierą, tak że musiano go odwieźć do Szpitala Miejskiego na Bielawkach.

(fe) Nieznani sprawcy skradli z piwnicy p. Müllerowej 5 cent. węgla, 10 cent. koksu i 1 m drzewa podczas jej pobytu w więzieniu w Świeciu.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) **Czwartek, piątek i sobota g. 19.30:** „Uczeń diabła" (gościnny występ Damięckiego i Górskiej).

TEATR POLSKI (ul. Grodzka) **Czwartek, piątek i sobota g. 19.30:** „Ci co odeszli".

TEATRY ŚWIETLNE: Pomorzanin: Jaśnie pan szofer. **Polonia:** Robert i Bertrand, **Orzeł:** Pontcarral, **Gryf:** Zuch dziewczyna. **Wolność:** Szary Lord **Bałtyk:** Zygmunt Kiosowski

POMORSKI DOM SZTUKI: Czwartek g. 19.30: IX Koncert Symfoniczny.

DYŻUR APTEK: Pod Koroną, Dworcowa 48 (tel 24-66). Pod Niedźwiedziem, Niedźwiedzia 11 **(tel. 16-53) Przy Bielawach,** Al. 1 Maja 91 (tel 23-61).

POLSKIE RADIO

Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Piątek, 14 marca

6.00 Progr. og.-polski. 7.35 Progr. na dzień bież. 7.40 Konc. por. w wyk. ork. PR pod dyr. A. Rezlera. 8.30 Progr. og.-polski. 8.50 Aud. dla szkół: „Zajęcze nogi i lisi spryt" opr. Janina Ornatkiewicz. 9.10. Muz. por. z płyt. 9.35 Wiad. miejsc. i ogł. 9.45 Dykt. progr. dla radiowęzłów. 11.57 Progr. og.-polski. 14.00 Inf. miejsc. 14.10 Pog. z cyklu: Dbajmy o zdrowie — „Śpiączka" — opr. prof. J. Hurynowicz. 14.20 Rec. fort. K. Serockiego. 14.50 Pog. akt. „Stare słowiańskie miasto Wolin" opr. A. Zwierzyński. 15.00 Progr. og.-polski. 22.15 Konc. ork. PR pod dyr. A. Rezlera z udz. Magdaleny Hodorskiej. 22.50 Progr. og.-polski. 23.30 Konc. życz. 23.55 Zak. aud.

Notowania cen Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

w dniu 12 marca 1947 r.

Cena handlowa franko wagon stacji załadowania — parytet BYDGOSZCZ za towar średniej jakości handlowej.

	Cena orientacyjna za 100 kg
Pszenica	zł 3800—3900
żyto	zł 2200—2250
jęczmien przemiałowy	zł 2100—2150
jęczmień browarowy	zł 2250—2300
owies	zł 2050—2100
mąka pszenna 80%	zł 5600—5700
mąka żytnia 90%	zł 2700—2750
kasza jęczmienna 70%	zł 3000—3100
otręby pszenne	zł 1600—1650
otręby żytnie	zł 1500—1550
otręby jęczmienne	zł 1500—1550
groch Victoria	zł 3700—3900
groch Folgera	zł 3300—3500
groch polny	zł 2800—3000
wyka letnia	zł 2800—2900
peluszka	zł 2800—2900
łubin żółty	zł 1900—2000
łubin niebieski	zł 1800—1900
łubin odgoryczony	zł 2300—2400
seradela	zł 2700—2900
koniczyna czerwona	zł 20000—22000
koniczyna biała	zł 14000—16000
lucerna krajowa	zł 14000—16000
siano pras nadnot.	zł 550— 600
siano luzem	zł 450— 500
słoma prasowana	zł 350— 400

Podaż: mała. Tendencja: utrzymana.

Z życia Stronnictwa Pracy

Walne zebranie Stronnictwa Pracy — Koło Śródmieście w Bydgoszczy odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 18 w świetlicy SP przy ul. Jagiellońskiej 2, II ptr.

Stawienie się na zebranie wszystkich członków Koła jest konieczne.

Za Zarząd Grodzki i Powiatowy SP
(—) Roszak, prezes

Stróżek i Sokołowski jadą do Radomia

BYDGOSZCZ (b). W związku z mistrzostwami Europy, które odbędą się 11—14 kwietnia br. w Czechosłowacji, 15 marca w Radomiu przeprowadza Polski Zw. Atletyczny eliminacje we wszystkich wagach, których celem jest ustalenie reprezentacji Polski.

Wysłani z Pomorza Sokołowski (waga musza) i Stróżek (waga piórkowa) walczyć będą: pierwszy z Kluczykiem (Warszawa), Bednarczykiem (Łódź) i Grajcarkiem (Śląsk); drugi spotka się z Kuszem (Śląsk). Jako sędziego punktowego wyznaczono kpt. Pom. OZA K. Felchnerowskiego.

Poszukujemy reflektantów na objęcie **AGENTUR** ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO **w Kołobrzegu i Wejherowie**

Zgłoszenia należy kierować do IKP w Bydgoszczy Marszałka Focha nr 20 — Dział Kolportażu 0249

DRUKARKI-LAKIERKI
automaty do nadruku i lakierowania tub ołowiano-cynkowych — kupimy 0287
Wytwórnia tub „SAWANA" Warszawa ul. Syreny 5

FABRYKA CUKRÓW I MARMOLADY
„KAMA"
BYDGOSZCZ, UL. ZDUNY 20, TELEFON Nr 14-10
poleca na okres wielkanocny swoje wyroby, jak:
cukierki, jajka drażetkowe, marcepanowe 194r

PAŃSTWOWA WYTWÓRNIA PROCHU
ŁĘGNOWO
0277
poszukuje: **ślusarzy, spawaczy, tokarzy**
oraz około **20 pracowników niewykwalifikowanych**

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Wytwórni — znajdujący się w Łęgnowie.
Dojazd ulicą Toruńską przez stację kolejową ŁĘGNOWO.

Polecamy! Kupujemy! wszelkie aparaty foto, kina 16 mm, filmy 16 mm czyste-nagrane-nieme-dźwiękowe Radio-aparaty, płyty patefonowe 9121
JUPITER
Bydgoszcz, Stary Rynek 20. tel. 18-65

WORKI jutowe
TORBY papierowe
SZPAGATY-SIENNIKI
PUDEŁKA tekturowe i aptekarskie
SZCZOTKI stalowe
CZYŚCIWO do maszyn bawełniane
MIOTŁY brzezinowe
BECZKI bukowe i dębowe
sprzedaje drobnicę i większe partie
DOM HANDLOWY **„ARGO"** Sp. z o. o. (6151r
Gdynia, Dworcowa 11, tel. 266-10

ZAWIADOMIENIA

Dr med. Kazimierz Bieliński, specjalista chorób skóry i wenerycznych. Przyjmuje 4—6 Bydgoszcz ul. Chocimska 5. (9061

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY STENOGRAFII Centralnego Związku Stenografów, Łódź, Piotrkowska 83. Żądać prospektów. (0256

KUPNO

WOSKÓWKI, FARBY do powielaczy, **KALKI** maszynowe, **TAŚMY, MASZYNY** do pisania, liczenia, powielania kupuje Wacław Rohowski i Ska. Poznań, Mielżyńskiego 18, tel 43-25. (0251r

Dobrą ziemię wraz z zabudowaniem, może być bez inwentarza, kupię z prywatnych rąk. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „Majątek ziemski". (9048

SPRZEDAŻ

Sprzedamy natychmiast okazyjnie 3 motory elektryczne na prąd stały o 10, 6 i 5 KM. w dobrym stanie. Zgłoszenia kierować do Zakładów bednarskich pod Zarządem Państwowym w Gniewkowie, powiat Inowrocław (Pomorze), ulica Toruńska 30. (0246r

Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz. Łódź Nowomiejska 4. (2600r

Okazyjnie sprzedam większą partię pudełek tekturowych, wymiarów 84×58×30 mm. Sosnowska, Częstochowa. Dąbrowskiego 28/3. (0212

Gaśnice płynowe, pianowe, proszkowe, śniegowe, tetrowe, naboje do różnych typów gaśnic poleca St. Duchowski, Poznań, Mielżyńskiego 16. (0225r

Stemple kauczukowe wykonuje „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. (2903r

Zakład Gastronomiczny, dobrze zaprowadzony, z ogrodem, połączony z nowocześnie urządzonym Dancing-Barem w Poznaniu, z powodu choroby sprzedam lub wynajmę, wspólnika. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7, pod „3.134". (0124r

Dom sprzedam w śródmieściu za 1.500.000. Zgł. Toruń, Kośmieja, Warszawska 6 m. 3. (0289

Sprzedam 2 domy ze składem. Toruń, Mostowa 24. (0290

Lisa srebrnego, nowego sprzedam. Bydgoszcz, Staszica 1 m. 1. (9132

Lokal, cukiernię z piekarnią odstąpię przy głównej ulicy — nadaje się na inną branżę, hurtownię. Sprzedam maszynę do lodów i kotły miedziane. Zgłoszenia IKP, Gniezno „Cukiernia". (0295

RÓŻNE

Filatelistom cenniki wysyła Dom Filatelistyczny Witkowski, Poznań Św. Marcina 18 (0076

Przedsiębiorstwo odstąpię lub przyjmę wspólnika. Gdańsk, Śpichrzowa 2. (0294

Zakłady Przemysłu Tekturowego, Fabryka w Fordonie, poszukują **TECHNIKA-MECHANIKA** dyplomowanego Szczegółowe pismienne oferty kierować pod powyższy adres. (9091

Zdemobilizowany obuwnik lat 33, poszukuje jakiejkolwiek posady w Zakładach Państwowych. Oferty IKP Bydgoszcz pod „9120". (9120

Radio-mechanik, samodzielny, wieloletnie doświadczenie naprawach, 4 lata praktyki zagranicznej, własne przyrządy, szuka odpowiedniej posady. Oferty do IKP, Bydgoszcz pod „301" 0301

Poprowadzę dom samotnemu, kulturalnemu panu, najchętniej wieś. Zgł. IKP, Toruń pod „Inteligentna". (0298

Pani Jaskólska Maria, proszę podać adres. IKP Gdynia pod „Pilne" (0244r

ZGUBY

W połowie lutego zgubiono rękawiczkę męską, skórzaną, kolor brązowy, podszewka wełniana. Oddać za wynagrodzeniem — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 5, m. 1. (9122

Zagubiono w drodze z Bydgoszczy do Mroczy jedną płachtę samochodową. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem do Spółdzielni Przemysłowo-Handlowej „Zryw", Bydgoszcz, Jagiellońska 2, II. p. (9129

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zgubione „Zaświadczenie stałe", wydane przez Starostwo Powiatowe, Tczew, nazwisko Woźniak Urszula, zam. Czarlin, pow. Tczew. (0270

Fudala Wacław zam. w Rudzie Kościelnej, pow. Opatowskiego, unieważnia zgubioną kartę rej. RKU. Ostrowiec. (0285

Reczko Czesław zam. w Ostrowcu, Rynek 27, unieważnia zgubioną kartę rej. RKU. Ostrowiec. (0284

Unieważniam skradziony akt własności ziemi, wydany przez PUR, Łódź nazwisko Wacław Maciesza, zam. Worowo, pow. Szczecinek. (0302

Unieważnia się zagubioną kartę RKU nr 23 na nazwisko Klónder Franciszek (Piastoszyn). (0303

TEXOL
farba do obuwia i skóry
we wszystkich kolorach
Hurtowa sprzedaż wyłącznie
Labor. Chem. „TERPEN"
Warszawa, Dobra 81 0232r
Uwaga: Wystrzegać się naśladownictw.

Przedsiębiorstwo Handlowe prywatne w Gdyni, **poszukuje** do sprzedaży artykułów gospodarczych, przedstawicieli na okręgi:
Bydgoszcz, Toruń, Łódź, Włocławek, Inowrocław, Tczew, Chojnice, Słupsk i Olsztyn. 209r
Zgłoszenia tylko kupców podróżujących, kierować do administr. tego pisma pod nr 209

DĘTE muzyczne instrumenty 0208r
i wszelkie inne, nawet zniszczone, połamane zakupuje w czasie marca br. firma „Muzyka - Nuty" Łódź, Nawrot 22, tel. 137-41



Wydzierżawię probostwo lub gospodarstwo średnie, może być bez inwentarzy. Oferty „PAR", Toruń, Mostowa 38 pod „275". (0292

Wydzierżawię młyn, lub przyjmę kierownictwo. Oferty „PAR", Toruń, Mostowa 38 pod „276". (0293

Nadzieja pośredniczy w kupnie i sprzedaży nieruchomości. Przyjmuje zlecenia wchodzące w zakres pośrednictwa. Rządkowski, Toruń, Szosa Chełmińska 66 (0193r

PRACA

Kucharka potrzebna natychmiast. Zgłoszenia z odpisami świadectw, nadsyłać do Sanatorium Kolejowego w Aleksandrowie Kuj. (0279

Poszukuję dziewczyny do dziecka czteroletniego. Bydgoszcz, Al. Mickiewicza 9/3. (0299

Pracownik jubilerski czeladnik, uczeń z praktyką na b. dobre warunki do Szczecina, mieszkanie, utrzymanie. Wiadomość: Bydgoszcz, Ślusarska 2 m. 1 Kleybor. (9113

Samodzielna, zarządzająca przyjmie posadę. Wdowa starsza, samotna z rodziny ziemiańskiej, inteligentna o sercu szlachetnym, gospodarna, sumienna, towarzyska o spokojnym usposobieniu. Przed wojną na stanowisku w pierwszorzędnych sanatoriach, pensjonatach, majątkach. Wszelaka praktyka. Cenne doświadczenie. Troskliwa opieka i kuracje zdrowotne dla kuracjuszy — pomoc sanitarna. Kuchnia wyborowo dietetyczna. P. P. lekarze mają pierwszeństwo. Wynagrodzenie małe. (Świadectwa podobiznę). Zgłoszenia proszę nadesłać: St. Cz. (higienistka PCK) Gniezno, woj. Poznańskie Sienkiewicza 28. (0281

Czeladnik rzeźnicki, poszukuje posady od zaraz. Szczubełek Czesław, Unisław. pow. Chełmno. (9119

Potrzebna zaraz lub 1 kwietnia służąca do prac gospodarskich. Kolebacz, Gorzeń, poczta Potulice. 9130

Przyjmę małżeństwo bezdzietne, solidne z dobrymi referencjami do samodzielnego prowadzenia większego hotelu na Pomorzu. Znajomość prowadzenia ksiąg (amerykanki podwójnej) konieczna. Mieszkanie i utrzymanie na miejscu. Oferty „PAR", Toruń, Mostowa 38 pod „274". (0291

Energiczna, rutynowana administratorka, buchalterka, maszynistka, poszukuje administracji majątków, domów wypoczynkowych lub posady urzędniczki na Ziemiach Odzyskanych, warunek „małe mieszkanko". Łódź, Poste-restante, Poczta Główna, Nr leg. 468. (9133

Marszantka zaraz potrzebna, utrzymaniem. Oferty IKP. Bydgoszcz „271". (0271

Młyn Łęczyce, poczta Łęczyce, koło Lęborka przyjmie ucznia na utrzymanie, pensję. (0260

Praktykant i panienka do prac biurowych potrzebni do księgami Gieryna. Bydgoszcz, Jagiellońska 2. (9131

POSZUKIWANIA

Janiny Rozmus z Wanków, ostatnio do 1944 zamieszkałej w Chyrowie woj Lwów poszukuje Ludwik Rozmus. Barwice, pow. Chojna. (6420r

ZAMIANY

Zamienię 2 pokoje, mieszkanie komfortowe centrum Inowrocławia na podobne Bydgoszczy. Oferty IKP, Bydgoszcz pod „9127. (9127

MATRYMONIALNE

Kojarzymy małżeństwa szybko, dyskretnie, moc bogatych partii, liczne podziękowania Łódź 1 skr. 163. (0087

Który szlachetny, inteligentny pan poślubi młodą, inteligentną, muzykalną, o bardzo delikatnym usposobieniu, jasno-blondynkę, ale ze słabym wzrokiem Poważne oferty proszę kierować do IKP, Bydgoszcz pod „186". (0186

Wdowa, lat 51, 2 dzieci, posiadająca sklep spożywczy, poszukuje Pomorzanina sumiennego, z dobrym charakterem do lat 55, lub urzędnika. Cel matrymonialny. Oferty kierować Dziennik Bałtycki, Gdynia pod „Wdowa". (0296

Kawaler lat 35, wyzn. rzym kat., wysoki 170, zgrabny blondyn z majątkiem 300,000 tys., z braku znajomości szuka panny do lat 27, która potrafiłaby prowadzić interes, aby wspólnie otworzyć przedsiębiorstwo. Cel matrymonialny. Oferty wraz fotografią złożyć do IKP Bydgoszcz „282" (0282

FOTO
APARATY-KINA
przybory, papiery, filmy chemikalia, klisze
MOTORKI KAJAKOWE i KAJAKI
poleca — kupuje 1033
SKŁADNICA FOTOGRAFICZNO-SPORTOWA
JAN MATRAŚ
BYDGOSZCZ, Aleje 1 Maja 65 Telefon 29-85

Lekarza, inżyniera przemysłowca, człowieka bardzo solidnego pozna w celu matrymonialnym przystojna, zamożna warszawianka, chętnie wyjazd. Oferty tylko poważne Nr „819" Warszawa I, Poste-restante. (9097

Właściciel 100 morg. gosp. kawaler, poślubi pannę lub wdówkę do lat 36 z gospodarstwem lub nieruchomością. Oferty IKP Bydgoszcz „Pomorzanin". (9123

Kawaler, lat 31, piekarz, pozna panią do lat 25, ładną, zgrabną, dobrze wyglądającą, może być bez majątku. Oferty proszę kierować tylko z fotografią, za zwrot ręczę. Cel matrymonialny. IKP Łódź, ul. Piotrkowska 66 „Kultura". (0288

Kawaler, lat 37, bez nałogów, większą gotówką, pozna celu matrymonialnym panią wolnego zawodu, dla założenia wspólnej placówki. Oferty „PAR", Poznań, ul. Ratajczaka 7 pod „3,28". (0300

Panna lat 29 wyzn. rzym. kat. zgrabna, brunetka, z większym majątkiem, jedynaczka — wyjdzie zamąż. Urzędnicy i fachowcy mile widziani, panowie do lat 38 zechcą swe oferty złożyć wraz z fotografią do IKP Bydgoszcz pod „283" (0283

Ogólnopolski program radiowy

WARSZAWA I

dnia 14 marca 1947 r. (piątek).

6.00 Sygn. czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiad. poranne. 7.40 Koncert poranny. 12.05 Audycja dla świetlic robotn. 12.35 Utwory fortep. 12.55 10 min. poezji. 13.05 Muz. obiad. 15.25 Przy głośniku w oprac. Stanisława Smoleńskiego. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 Aud. dla chorych. 16.55 Aud. dla młodz. 17.25 „Syrena przed mikrofonem". 18.07 Muzyka. 18.45 Opera Czajkowskiego „Dama Pikowa" w przerwie dziennik wiecz. 21.45 „Radiowy Uniw. Lud.". 22.00 „Popioły" St. Żeromskiego. 22.25 Audycja rozrywk. 23.10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.30 Muz. taneczna.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18 — TELEFON 18-99

OGŁOSZENIA: Drobne po 10 zł za słowo. Poszukiwanie rodziny i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 40 zł. Za tekstem 14 zł. Urzędowe, przetargi 14 zł. Nekrologi 12 zł. Tabelaryczne i bilanse 20 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawn. „ZRYW". — Drukiem Zakładów Graficznych Państw. Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 1. E-36043